

ADRES:
Ul. Kupnera 22
14-260 Lubawa
Tel. (0-89) 645 39 60

ODPUSTY:
1. Narodzenie św.
Jana Chrzciciela
24 czerwca
2. Michała Archanioła
29 września

MSZE ŚWIĘTE:
Dni powszednie
7.00 i 17.00
Niedziele i święta
8.00 10.30 12.00 17.00
święta „zniesione”
7.00 9.00 17.00

**ADORACJA
NAJŚWIĘTSZEGO
SAKRAMENTU:**
poniedz. - piątek
7.30 - 16.30 w kaplicy
Św. Franciszka

**SAKRAMENT
POJEDNANIA:**
p-szy piątek 15.00-17.00
piątki 16.00-17.00
i przed każdą Mszą św.

NABOŻEŃSTWA:
- NOWENNA DO MB
NIEUSTAJĄCEJ
POMOCY
środa godz. 17.00

- DO MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO
piątek godz. 16.45

- DO NIEPOK. SERCA
NM P p-sza sobota g 6.30

- DO ŚW. FRANCISZKA
z Asyżu 2-ga sobota g.6.30

- KU CZCI ŚW. JP II
Z UCZCZENIEM
RELIKWI
16 dzień m-ca godz.17.00

- KU CZCI ŚW. o. PIO
23 dzień m-ca. godz. 17.00

MSZA ŚW. Z MODLITWĄ
O UZDROWIENIE-ostatni
piątek m-ca godz.17.00

**KANCELARIA
PARAFIALNA
CZYNNA**
15.30 - 16.30
poniedziałek, środa, piątek
Tel.896453960

Redakcja gazetki zaprasza
chętnych do współpracy.
Kontakt z księdzem
proboszczem.

**Za złożone
dobrowolne ofiary:
BÓG ZAPŁAĆ**

KOCHANI OJCOWIE, w Dniu Waszego Święta- 23 czerwca- życzymy, abyście wypełniając swe ojcowskie powołanie, pamiętali, że najbliżsi i świat bardzo Was potrzebują. Życzymy, abyście świadomi byli, jakim zaszczytnym powołaniem obdarzył Was Bóg. Przeżywajcie wasze ojcostwo radośnie i odpowiedzialnie czerpiąc radość z tego, że jesteście dla dzieci autorytetami i świadkami miłości naszego Ojca w niebie. Pamiętajcie, że o losie Waszej rodziny decyduje to, w jaki sposób z całą swoją rodziną przeżywacie więź z Bogiem.

PAPIESKIE INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY

Módlmy się, aby ci, którzy cierpią odnaleźli drogi życia, pozwalając się dotknąć Sercu Jezusa.



ADORACJA Najświętszego Sakramentu w kościele poniedziałek - piątek 7.30- 16.30 aż do odwołania

RUCHY I STOWARZYSZENIA:

1.SŁUŻBA LITURGICZNA

2. SCHOLA PARAFIALNA

3. ODNOWA W DUCHU ŚWIĘTYM

- środa godz.18.00

4. GRUPA MŁODZIEŻOWA „PRZYJACIELE JEZUSA”

- piątek godz. 18.00

5. WSPÓLNOTA ŻYWEGO RÓŻAŃCA

Lubawa, Tuszewo
i Fijewo - pierwszy
wtorek m-ca po
Mszy św. o g. 17.00,
Mortęgi -ostatni
czwartek m-ca po
Mszy św. o g.18.00

6. RODZINY NAZARETAŃSKIE

- środa po
Mszy św. o g. 17.00

7. FRANCIUSZKAŃSKI ZAKON ŚWIECKICH

-niedziela o godz. 18.00

W NASZEJ WSPÓLNOŚCI PARAFIALNEJ

1. CHRZTY

Odbywają się w ostatnią sobotę miesiąca na Mszy Św. o godz.17.00. Wymagane dokumenty: akt urodzenia dziecka oraz zaświadczenia rodziców chrzestnych, że są wierzący i praktykujący. Rodzicami chrzestnymi mogą być osoby bierzmowane, żyjące w związkach sakramentalnych.

1. Józef Leon Jankowski – 9 V
2. Paweł Lemieszka – 30 V
3. Hanna Romanowska – 30 V

2. BIERZMOWANIE

Odbywa się raz w roku. Młodzież wraz z rodzicami spotyka się raz w miesiącu na wieczorach skupienia w kościele, a bezpośrednio przed otrzymaniem sakramentu poznaje owoce Ducha Świętego,

3. ŚLUBY – zapowiedzi na tablicy ogłoszeń przy kościele.

4. POGRZEBY

- śp. Józef Zasuwa – 5 V
- śp. Jerzy Łabędzki – 12 V

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj Im wieczne spoczywanie

Głos Św. Jana Chrzciciela –Pismo parafialne redaguje zespół pod redakcją ks. Proboszcza (tel.507 143 682).
Parafia Św. Jana Chrzciciela i Św. Michała Archanioła 14 -260 Lubawa ul. Kupnera 22
konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Lubawie 55 8832 0001 1001 0000 2987 0001

GŁOS

NR 146 czerwiec 2020

ŚW. JANA CHRZCICIELA

PARAFIA ŚW. JANA CHRZCICIELA I MICHAŁA
ARCHANIOŁA

14-260 LUBAWA UL. KUPNERA 22



Trójca Święta- ikona Andrieja Rublowa, napisana ok. 1410 albo 1425-27, tempera na desce, znajdująca się w Galerii Tretiakowskiej w Moskwie. Obraz ten niekiedy zwany „Trójcą Starotestamentową” lub „Gościnnością Abrahama”, oparty jest na historii biblijnej: wizycie u Abrahama trzech aniołów, którzy mają przepowiedzieć narodziny pierworodnego syna. Rublow oczyścił scenę z wątków historycznych, eliminując wszelkie postaci i pozostawiając tylko aniołów, nadał znaczenie ponadczasowe. Nierozdzielność i nieskończoność uzyskał artysta przez umieszczenie kompozycji głównej w delikatnym łuku, który łączy postaci. Trony, na których siedzą, stopnie ołtarza, zwroty głów aniołów, kierunek ułożenia ciał i stóp wpisują się w okrąg, którego centralne miejsce zajmuje kielich z głową Baranka, symbol Eucharystii. W niej znajduje się symbol ofiary, którą w Trójcy Bóg składa na odkupienie grzechów ludzkich. Cd na str.3

90 dni Suplikacji. Zielone Świątki

Dziś, przypomniawszy sobie, że otrzymaliśmy już dary Ducha Świętego na chrzcie świętym i pełnię Darów w sakramencie Bierzmowania, wychodzimy z wiecznika przynębienia i smutku. Jak długo trwał ten czas? Policzyłem, że w naszej parafii trwał do dzisiejszego dnia – 90 dni. Przez 90 dni śpiewaliśmy Suplikacje na każdej Mszy św., później doszedł różaniec o 20:30 i Koronka do Miłosierdzia Bożego codziennie tutaj odmawiana. Dziś wiem dlaczego Pan natchnął, aby zajrzeć do starego modlitewnika babci i spojrzeć jak kiedyś odmawiano suplikacje. Znalazłem tam dwa dodatkowe wezwania: Abyś nas do prawdziwej pokuty i poprawy życia przyprowadzić raczył – wysłuchaj nas Panie; O Maryjo, Matko, Matko Boska – przyczyń się za nami. Dziś widzę w tym palec, znak od Pana, który przez 90 dni przygotowywał nas do pokuty i nawrócenia pod kierunkiem Niepokalanej Dziewicy Maryi. Nasze parafialne, lubawskie 90 dni to 40 dni pustyni i 50 dni między Zmartwychwstaniem a Zesłaniem Ducha Świętego. Teraz, od dziś, przez kolejne 90 dni, które skończą się w nieprzypadkowy dzień – 22 sierpnia we wspomnienie NMP Królowej – będziemy podczas każdej Mszy św. śpiewać Panu dziękczynne *Te Deum*.

Dziś, ostatni raz będziemy modlić się na różańcu poprzez transmisję FB. Wiem, że modlitwa, która zagościła w naszych domach przez te dni, przemieniała nas. Nie strachmy tego. Matka Boża z Fatimy wzywa nas do modlitwy w domach, rodzinnej, do różańca. Będziemy silni, jeśli będziemy modlić się w rodzinach. Będziemy się uświęcać, jeśli będziemy się modlić w rodzinach i NAWRACAĆ. Św. Matka Teresa z Kalkuty mówi do nas: „Miłość zaczyna się w domu, dlatego tak ważna jest rodzinna modlitwa. Jeśli razem będziecie się modlić, pozostaniecie razem, będziecie wzajemnie darzyć się miłością, jaką Bóg obdarza każdą i każdego z was. Dzieci trzeba uczyć modlitwy, a rodzice powinni modlić się razem z dziećmi.”

Od kilku tygodni, na sumie, podejmujemy katechezę o Eucharystii. Nasze nawrócenie musi rozpocząć się od przywrócenia należytego szacunku dla Mszy św. i żywej obecności Pana Jezusa w Komunii św. Świat podeptał Eucharystię, świat, czyli szatan oduczył ludzi klękać przed Najświętszym Sakramentem a teraz i w Polsce chciał przestraszyć przed przyjmowaniem Komunii św. z szacunkiem, jak dotąd. Świat, czyli szatan chciał zredukować Mszę św. do banalnej zabawy. Siostry i Bracie, bez codziennej, dobrej modlitwy, bez różańca, bez niedzielnej i świątecznej Mszy św., bez padnięcia na kolana przed Panem – będziemy się ciągle czegoś bali i coraz łatwiej szatan będzie nas wprowadzał w strach, bo w strachu człowiek nie myśli racjonalnie i może popełniać błędy. Po katechezach Eucharystycznych, po nawróceniu do Eucharystii, pójdziemy do Matki Bożej. Już dziś, nie zdradzając jeszcze szczegółów, zapowiadam i zachęcam, że każda i każdy z nas będzie mógł dołożyć swoją cegiełkę do podziękowania Matce Bożej tu w naszej parafii i zawierzyć się Jej. Ale to nastąpi 2 VIII w odpust Porcjunkuli – Matki Bożej Anielskiej. Nawrócenie przez modlitwę i pokutę. To program i plan od dziś, kiedy wychodzimy z wiecznika. Chcesz się nawrócić? Tak? Ja dziś wobec Was mówię, że chcę się nawrócić. Chcesz się nawrócić? Tak? To dobrze. Nie będziesz już Siostry i Bracie niczego się bał, jeśli pójdziemy drogą Ewangelii i przykazań, będziemy się modlić i pokutować. Per Mariam ad Iesum, jak głosił Prymas Tysiąclecia Stefan Kard. Wyszyński. Przez Maryję do Pana Jezusa!

ks. Marcin Staniszewski, proboszcz

LITURGIA SŁOWA

01 VI- poniedziałek, Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła, święto.

Dzień Dziecka. Rdz3,9-15.20

(Dz1,12-14);Ps87;J2,1-11(J19,25-27)

04 VI- czwartek, Jezusa Chrystusa, Najwyższego i Wiecznego Kapłana, święto
Rdz22,9-18(Hbr10,4-10);Ps40; Mt26,36-42

07 VI- Niedziela, Najświętszej Trójcy, uroczystość Wj34,4b-6.8-9;
Dz3;2Kor13,11-13;J3,16-18

11 VI- czwartek, Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, uroczystość Pwt8,2-3.

14b-16a;Ps147b;1Kor10,16-17;J6,51-58

14 VI- 11 Niedziela Zwykła,
Wj19,2-6a,Ps100,Rz5,6-11;Mt9,16-10.8

19 VI- piątek, Najświętszego Serca Pana Jezusa, uroczystość

Pwt7,6-11;Ps103Ij4,7-16;Mt11,25-30

20 VI- sobota, Niepokalanego Serca NMP, wspomnienie Iz61,9-11; 1Sm2;Łk2,41-51

21 VI- 12 Niedziela Zwykła, pierwszy dzień lata,
Jr20,10-13;Ps69;Rz5,12-15;Mt10,26-33

23 VI- wtorek, Dzień Ojca 2Krl19,9b-11.
14-21.31-35a.36;Ps48;Mt7,6.12-14

24 VI- środa, Narodzenie Jana Chrzciciela, uroczystość
Iz49,1-6;Ps139;Dz13,22-26;Łk1,57-66.80

27 VI- czwartek, NMP Nieustającej Pomocy, gł. patronki diecezji, uroczystość
Rdz16,1-12.15.16;Ps106;Mt7,21-29

28 VI- 13 Niedziela Zwykła 2Krl4,8-12.
14-16a;Ps89;Rz6,3-4.8-11;Mt10,37-42

29 VI- poniedziałek, św. Apostołów Piotra i Pawła, uroczystość Dz12, 1-11;
Ps34; 2Tm4,6-8.17-18;Mt16,13-19 Ty jesteś Skatą. Na tej Skale zbuduję mój Kościół, a potęga piekła go nie zwycięży.

01-02VII- środa-czwartek, uroczystość odpustowa w Lipach, Nawiedzenie NMP

SŁOWO NA NIEDZIELE

/koment. ks. M.Krawiec SSP/

07 VI- J3,16-18 Dzisiejszej niedzieli pochylamy się nad największą tajemnicą naszej wiary- Bóg jedyny w Trójcy Osób. Tajemnicę tę objawił nam Jezus. W Bogu wszystko jest miłością i darem! Ojciec umiłował świat i dał nam Syna. Syn umiłował nas i dał nam samego siebie. Ojciec i Syn miłując nas, dają nam Ducha Świętego. Duch Święty- miłość Ojca i Syna- kształtuje nasze serca i prowadzi nas w głąb Bożego życia.

14 VI – Mt9,36-10,8 Często całymi latami bładzimy po duchowych bezdrożach, zapominając o tym, czym jest zjednoczenie ze stadem i Pasterzem. Nie znamy już nawet Jego głosu. Smak źródlanej wody i

odżywczego pokarmu zatarł się już całkiem w naszej pamięci. On jednak nie przestaje nas szukać i troszczyć się o nas. Wysyła naszych mieszkańców na nasze zagmatwane drogi, wzywając nas do powrotu. On widzi nasze osamotnienie, zagubienie i udrękę. Gdybyśmy tylko chcieli dać się odnaleźć... On czeka na nas i pragnie obdarzyć nas życiem. Nigdy nie jest za późno, aby powrócić. Choć droga, którą będziemy musieli pokonać, może być trudna, to On nas na tej drodze nie zostawi. Każdy z nas zaproszony jest do tego, aby wejść do królestwa niebieskiego. Ono jest naszą ojczyzną. Niech Jego głos nas do tego królestw prowadzi.

21 VI- Mt10,26-33 Bóg w swojej wszechogarniającej opatrności, troszczy się o każde ze swoich stworzeń. Nawet o te najmniejsze, jak nie liczące się wróble. My jesteśmy dla Boga o wiele ważniejsi, bo jesteśmy nie tylko stworzeniami lecz Jego dziećmi. Bóg troszczy się o każdy szczegół naszego życia. Nawet o rzeczy tak nieistotne, jak liczba naszych włosów. Czyż nie zatroszczy się też o nasz byt, o zbawienie i sens naszego istnienia? Ważne, abyśmy umieli przyjmować Jego troskę z wdzięcznością i radośnie współpracować z Jego łaską.

24 VI - Łk1,57-66.80- Według starej tradycji narodziny Jana miały miejsce w Ain - Karim u bram Jerozolimy. Towarzyszące mu okoliczności były tak niezwykle, że zadawano sobie od początku pytanie, „Kimże będzie to dziecko”? Było rzeczą oczywistą, że jego narodziny są znakiem od Boga; więcej, że była z nim od początku „ręka Pańska”. Przyszłość miała w pełni potwierdzić przewidywania i okoliczności związane z jego narodzeniem. Chrystus sam powiedział, że wśród narodzonego z niewiasty nie było większego od Jana Chrzciciela. Dlatego też Kościół od początku otacza szczególną czcią tego Bożego Zwiastuna.

28 VI- Mt10,37-42 Jezus, mówiąc o miłości, kilkakrotnie używa słowa „bardziej”. Czy kochasz mnie bardziej, aniżeli ci? Czy kochasz mnie bardziej, niż matkę i ojca? Widocznie miłość ma różne stopnie. Jezus mówi wyraźnie, że chce, abyśmy Go kochali najbardziej, ponad wszystko inne. Nie znaczy to, że nie mamy kochać innych. Jezus mówi kochajcie swoją mamę, swojego tatę, swoją żonę, swojego męża, swoje dzieci,

ale mnie kochajcie bardziej od nich, bo jeśli Mnie będziecie kochać bardziej, to miłość wobec ludzi będzie wam się udawała, będzie piękna. Żeby kochać człowieka, to najpierw trzeba bardziej kochać Boga. Wtedy prawdziwa miłość do człowieka stanie się możliwa.

KATECHEZA ŚW. JANA PAWŁA II

Cd. CZYSTOŚĆ JEST WYMAGANIEM MIŁOŚCI. Potrzeba doraźnego opanowania oraz habitualnej wstrzemięźliwości nie oznacza zawieszenia w próżni. Ani w próżni wartości, ani w próżni przedmiotu. Etos odkupienia urzeczywistnia się w opanowaniu poprzez wstrzemięźliwość , czyli powściągnięcie pożądań, o ile w akcie tym serce ludzkie pozostaje w przymierzu z tą wartością, od której poprzez pożądanie odeszłoby w kierunku samego pożądania pozbawionego wartości etycznej. Na gruncie etosu odkupienia przymierze z tą wartością poprzez akt opanowania zostaje potwierdzone, czy też zawarte na nowo, zawarte z głębszą jeszcze siłą i stanowczością. Chodzi tu o wartość oblubieńczego sensu ciała, o wartość przejrzystego znaku, poprzez który Stwórca – wraz z odwiecznym wezwaniem mężczyzny i kobiety i wzajemną fascynacją męskości i kobiecości - wpisał w serce obojga dar komunii, czyli tajemniczą rzeczywistość swego obrazu i podobieństwa. O taką wartość chodzi w akcie opanowania i wstrzemięźliwości, do którego wzywa Chrystus w Kazaniu na Górze(Mt5,27-28). Akt ten może czynić wrażenie zawieszenia „w próżni przedmiotu”. Wrażenie takie może czynić , zwłaszcza gdy wypada nam zdobyć się nań po raz pierwszy, albo też tym bardziej wówczas, gdy wytworzył się już nawyk przeciwny , gdy człowiek przyzwyczał się już do ulegania nawet już za pierwszym razem, a tym bardziej w miarę zdobywania

odpowiedniej sprawności, musi rodzić się stopniowo doświadczenie godności osoby, opanowanie bowiem jest wyrazem tego, że człowiek panuje nad samym sobą, że spełnia to, co w nim istotowo osobowe. Rodzi się również stopniowo doświadczenie wolności daru, która jest z jednej strony warunkiem, a z drugiej odpowiedzią od strony podmiotu na oblubieńczą wartość ciała ludzkiego w jego kobiecości i męskości. Tak więc etos odkupienia ciała urzeczywistnia się przez opanowanie, przez powściągnięcie „pożądań”, o ile serce ludzkie zawiera w nim przymierze, a raczej o ile potwierdza to przymierze z własnym integralnym podmiotem. Gdy odsłaniają się głębsze, nie mniej jednak tym dyspozycje tego osobowego podmiotu, gdy zaczynają dochodzić do głosu głębsze warstwy jego potencjalności, którym pożądliwość ciała poniekąd nie pozwala się ujawnić. Nie mogą się one ujawnić także i wtedy, gdy serce ludzkie pozostaje w stanie permanentnego podejrzenia jak to wynika z hermeneutyki freudowskiej. Nie mogą ujawnić się, gdy w świadomości zapanuje manichejska „anty – wartość”. Natomiast etos odkupienia ciała opiera się na ścisłym z nimi przymierzu. Przekonają nas o tym w inny sposób dalsze jeszcze rozważania. Kończąc nasze analizy związane z wypowiedzią Chrystusa z Mt 5,27-28, widzimy w niej serce ludzkie, które nade wszystko jest wezwane, a nie nade wszystko oskarżone. Równocześnie musimy zgodzić się z tym, że świadomość grzeszności jest u człowieka „historycznego” jest nie tylko koniecznym punktem wyjścia, ale także nieodzownym warunkiem dążenia człowieka do cnoty „czystego serca” , do doskonałości. Etos odkupienia ciała pozostaje głęboko zakorzeniony w antropologicznym i aksjologicznym realizmie objawienia. Jeśli Chrystus odwołuje się w tym wypadku do „serca”, to przez to adresuje swą wypowiedź w sposób najbardziej konkretny, człowiek bowiem jest jedyny i niepowtarzalny, przede wszystkim dzięki owemu „sercu”,

które stanowi o nim od wewnątrz. Kategoria serca jest więc równoważnikiem osoby i podmiotu. Droga wezwania do czystości serca, tak jak zostało ono wypowiedziane w Kazaniu na Górze, jest w każdym wypadku przywołaniem tej pierwszej samotności, z której człowiek – mężczyzna został wyprowadzony poprzez otwarcie na drugiego człowieka – kobietę. Czystość serca tłumaczy się więc ostatecznie względem na drugi podmiot jako pierwotnie i nieustannie „współwezwany”. Czystość jest wymaganiem miłości. Jest wymiarem jej wewnętrznej prawdy w „sercu” człowieka.

UŚMIECHNIJ SIĘ

ZYCIE ŚWIĘTEGO. Już jako młody chłopak, Jan postanowił prowadzić życie, które będzie podobało się Bogu. Wszystkim o tym opowiadał, i tym, którzy chcieli, i tym, którzy nie chcieli go słuchać. 10 lat później musiał udać się do lekarza, bo cierpiał na dotkliwie bóle głowy.

„Nie powinien pan tyle jeść” - radzi lekarz. „Ale ja umartwiam moje ciało i poszczę” odpowiada pobożny pacjent. „W takim razie nie powinien pan pić za dużo alkoholu. Alkohol idzie do głowy i powoduje bóle” – poucza lekarz. - „Nigdy w swoim życiu nie piłem alkoholu” – „No to musi pan przestać palić”. – „Nie palę”, zapewnia mężczyzna. – „Hm, zastanawia się lekarz. W takim razie nie mam innego wytłumaczenia, jak tylko takie, że uwiera pana aureola świętości”.

MÓWIĄ WIELCY

Jeden ojciec znaczy więcej, niż stu nauczycieli. /George Herbert/

BOŻE CIAŁO

Jezus nie przyszedł, żeby moralizować, żeby zaspokoić ludzką ciekawość lub stworzyć jeszcze jedną doktrynę. Przyszedł, aby zbawić, aby uwolnić człowieka od tego, co go zniewala, co oddala go od Boga. Co jest moimi więzami? Co sprawia, że boję się Boga? W której dziedzinie życia potrzebuję Zbawiciela i czy jeszcze Go potrzebuję? Chrystus, który ma pełnię władzy w niebie i na ziemi, zapragnął, by słaby

człowiek miał z Nim współudział w zbawieniu świata. Nie pozostawił go samego. Zapewnił, że zawsze jest z każdym z nas, trzeba to często sobie przypominać , zwłaszcza w momentach wątpliwości, osamotnienia, braku widocznych owoców naszych starań. Od momentu chrztu św. Bóg mieszka w sercu człowieka. To tam można codziennie się z Nim spotkać, bo jest On na odległość jednej gorącej myśli. Jeśli więc czasami skarżymy się na samotność, może potrzebujemy bardziej uświadomić sobie tę prawdę? Testament Jezusa, a więc Jego ostatnia wola, którą człowiek ma wypełnić- Eucharystia- to nie tylko celebracja, ale i życie eucharystyczne, czyli nieustanne dziękczynienie i dawanie się ludziom. W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Jezus pragnie przechodzić przez życie każdego człowieka, jak ulicami miast. Chce, aby nie tylko się wpatrywać w Niego, ale w czasie Najświętszej Ofiary z czcią i pokorą przyjmować Go do serca. I choć serce człowieka w żaden sposób nie potrafi pojąć tego cudu, człowiek klęka przed Chrystusem ukrytym w Najświętszym Ciele i Krwi i prosi aby Chrystus stał się dla niego życiem i pokarmem dającym siłę, by dojść do Jego domu, gdzie króluje wraz z Bogiem Ojcem w Duchu Świętym.

TRÓJCA ŚWIĘTA - cd ze str. 1

Dominuje tu wrażenie jedności, nawet gałąź znad głowy pochylona jest tak, by być integralną częścią całości. Przypisanie osób do postaci aniołów nie jest jednoznacznie rozstrzygnięte. Wg niektórych centralnie umieszczony anioł to Bóg Ojciec. inni zaś widzą w nim Chrystusa wskazującego dłonią na Eucharystię. Za tą interpretacją przemawia kolor szat, bowiem Chrystusa w średniowieczu przedstawiano w wiśniowym chitonie ze złotym pasem i niebieskim himationem. Ułożenie bocznych postaci wpisuje się w kształt kielicha, w którym zanurzony jest Chrystus- Baranek. Subtelne kolory i zestawienie tonów świadczą o kunszcie artystycznym. Autor zdołał ukazać boskość jak i wizję braterskiej zgody i pojednania, którą symbolizuje krąg.